

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 10, 2022

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO, KIELCE
POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŹNIE, LONDYN
ORCID: 0000-0002-3463-6432

KATARZYNA BZOWSKA-BUDD, *BREXITANIA,
CZYLI CORAZ MNIEJ ZJEDNOCZONE
KRÓLESTWO*, OFICyna WYDAWNICZA MJK
KUCHARSKI, TORUŃ – LONDYN, 2021,
359 S., 1 NLB., ISBN 97883-64232-53-4

S pecyfikę danego kraju można poznać na wiele sposobów. Jednym z nich jest śledzenie różnych wydawnictw, będących pryzmatem spojrzeń rodzimych uczonych, publicystów, pisarzy lub obcych przybyszy, którzy osiedlili się w nowym miejscu. Oto czytelnik dostał możliwość wielopoziomowego przyjrzenia się funkcjonowania Wielkiej Brytanii, tej *ponadnarodowej wspólnoty anglojęzycznej* – jak zgrabnie Autorka zatytułowała jeden z rozdziałów.

Katarzyna Bzowska-Budd jest postacią dobrze znaną. Recenzentka poświęciła jej cały rozdział w swojej publikacji pt. *Polskie dziennikarki na emigracji w XX i XXI wieku*, uznając ją za znaczącą i wyróżniającą się publicystkę polskiej diaspory pokolenia „solidarnościowej” emigracji¹. Mieszka w Londynie od lat 80. XX wieku. Z wykształcenia socjolog, z profesji dziennikarka. I to okazało się

¹ J. Chwastyk-Kowalczyk, *Polskie dziennikarki na emigracji w XX i XXI wieku*, Kielce, 2021, s. 163–183.

znakomitym połączeniem, bo daje możliwość dogłębnej analizy opisywanych zjawisk. Poza tym jest przede wszystkim ciekawa świata i na bieżąco uzupełnia wiedzę. Dużo czyta. Ma węch publicystyczny.

Jej wnikliwe drążenie w zawiłej historii Zjednoczonego Królestwa pozwala czytelnikowi bardziej zrozumieć przede wszystkim okoliczności polityczno-gospodarcze, ale i mentalne Brytyjczyków, które doprowadziły do brexitu. Za wprowadzenie do obecnej publikacji – zatytułowanej *Brexitania, czyli coraz mniej zjednoczone królestwo* – możemy uznać jej wcześniejszą książkę *Mieszkam w Londynie* z 2016 roku, zauważoną na rynku wydawniczym, choć tam przeważała perspektywa „polskiego Londynu” w brytyjskim otoczeniu². Bzowska-Budd wykorzystała niektóre felietony z tej książki i w zmienionej formie, uaktualnione zamieściła w nowym opracowaniu, co podaje w przypisach. *Brexitania...* jest zbiorem artykułów i felietonów.

Najnowsza publikacja Katarzyny Bzowskiej-Budd daje szerszą perspektywę w kontekście stosunków Wielkiej Brytanii z kontynentalną Europą oraz pokazuje różne aspekty brexitu, odnosząc się szczególnie do 23 czerwca 2016 roku, kiedy w referendum Brytyjczycy zdecydowali o opuszczeniu Unii Europejskiej. Autorka bezlitośnie obnaża skutki kampanii antyunijnej pod hasłem „Take back control”. Opisuje wpływ dezinformacji, misinformacji, fake newsów, niebezpieczeństwo wykorzystania technik psychometrycznych na podjęte przez Brytyjczyków decyzje. Przypomina, że to Anglicy i Walijczycy, a nie Irlandczycy i Szkoci zdecydowali o zmianie pozycji Wielkiej Brytanii, która nie będzie już miała znaczącego wpływu na politykę międzynarodową w kontynentalnej Europie. Próbuje odpowiedzieć na następujące pytania: Dlaczego doszło do brexitu? Jakie czynniki miały na to wpływ? Dlaczego tak wiele osób poddało się antyunijnej narracji, postprawdzie? Dlaczego zawiodły wszystkie sondaże, które zakładały pozostanie Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej?

By odpowiedzieć na te i inne pytania, Bzowska-Budd solidnie się przygotowała. Zaprezentowana przez nią baza źródłowa – najnowsze opracowania zawar-

² Zob. recenzje: B. Drosz, *Mieszkam na „Wyspie”*, „Migotania”, 2016, nr 3 (52), s. 50–51; też, *Od „Nieznanego” do „Oswojonego”*, czyli „Mieszkam na Wyspie” Katarzyny Bzowskiej-Budd, „Pamiętnik Literacki”, 2018, t. 56, s. 11–16; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Katarzyna Bzowska-Budd, „Mieszkam na Wyspie”*, „Zeszyty Naukowe PUNO”, 2016, seria trzecia, z. 4, s. 271–274; też, *Mieszkam na „Wyspie”*: „polski Londyn” w brytyjskim otoczeniu, „Pamiętnik Literacki”, 2016, t. 51, s. 172–175; M. Orski, *Na „Wyspie” po brexicie*, „Odra”, 2016, nr 5, s. 90–91; J. Zieliński, *Kronika Bzowskiej*, „Pamiętnik Literacki”, 2016, t. 52, s. 191–195.



te na temat historii, polityki, gospodarki oraz kultury Zjednoczonego Królestwa (głównie autorów brytyjskich, ale także polskich), rozmaite raporty naukowe, ukazujące podziały społeczeństwa brytyjskiego, artykuły prasowe z najważniejszych brytyjskich tytułów, takich jak: „The Times”, „The Guardian”, „The Observer”, „The Financial Times”, „The Spectator”, „The Times Magazine”, „The Economist”, i innych: „Belfast Telegraph”, „The Daily Telegraph”, „Prospect”, „New Statesman”, „The Critic”, „The Jewish Chronicle”, „The Sunday Times”, „The Daily Express”, „The New Europeans”, „Mail on Sunday”, „Southwark News”, „Sky News”; amerykańskiego „The New York Times”; polskich: „Dziennik Polski”, „Tydzień Polski” i „Goniec Polski” oraz netografia pozwala uwierzyć w rzetelność autorki. Z wykorzystanych źródeł medialnych wyłania się ogląd sytuacji kampanii brexitowej i nastrojów panujących w mainstreamowej i prowincjonalnej prasie oraz platformach internetowych, a także stron brytyjskiego rządu.

Jednak zasadniczą kwestią, poza umiejętną selekcją wieloaspektowych źródeł, jest dokonana przez Autorkę analiza i syntetyzowanie wniosków. Czytelnik dzięki tej lekturze może uporządkować swoją wiedzę na temat skomplikowanego systemu działania brytyjskich instytucji politycznych oraz funkcjonowania

państwa. Bzowska-Budd wyraźnie pokazała, że referendum brexitowe obnażyło hipokryzję społeczeństwa brytyjskiego, które jawnie przestało być poprawne politycznie i dzieli ludzi na „swoich” i „obcych”, czyli dopuściło do głosu nacjonalizm. Wzmocniło poczucie odrębności i obcości, umiejętnie podsycane przez antyunijnych brytyjskich polityków teoriami spiskowymi rzekomo obecnymi w antybrytyjskich organach Unii Europejskiej. Autorka przytacza przykłady manipulacji opinią publiczną, plakaty, hasła, opinie sączone z różnych mediów, fake newsy – które trafiały na podatny grunt, zadowalając ludzi z uproszczoną wizją rzeczywistości.

Zjawisko populizmu osadziła na tle szerszych tendencji na świecie. W interesujący sposób pokazała mentalność Anglików, którzy za swoje wszelkie niepowodzenia odpowiedzialnością obarczają ogół imigrantów. Stwierdziła, że głosowanie za *brexitem* było wypowiedzeniem wotum nieufności wobec *paneuropejskiej organizacji, ale także wobec brytyjskiej klasy politycznej* (s. 8). Głosujący za brexitem uwierzyli, że Wielka Brytania odejdzie na swoich warunkach, co przyczyni się do zwiększenia zamożności państwa, a przez to ich samych. Co więcej, że będzie stawiała własne, twarde warunki przy zawieraniu nowych kontraktów z krajami europejskimi.

Euroentuzjaści nie przyłożyli się należycie do kampanii pozostania we wspólnocie. Bzowska-Budd nawiązała do idei zjednoczenia Europy, wysuniętej przez Winstona Churchilla w latach 40. XX wieku. Za paradoks uznała fakt, że gdy udało się wreszcie Europę zjednoczyć, rozpoczął się proces odwrotny (s. 9). Należy przypomnieć, że w ówczesnym okresie pomysły zjednoczeniowe w Europie – mało wówczas popularne – popierał najważniejszy komentator spraw międzynarodowych w wolnym świecie londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, politolog Aleksander Bregman – jedyny Polak uczestniczący i relacjonujący konferencję w San Francisco w 1945 roku. W swojej zdecydowanie antysowieckiej publicystyce dostrzegał jednocześnie konieczność poszukiwania dróg porozumienia z Niemcami, stając się prekursorem polsko-niemieckiego pojednania i – w następnej kolejności – współdziałania w europejskiej wspólnocie.

Autorka nieprzychylnie oceniła działalność premiera Davida Camerona, który – według niej – przejdzie do historii jako autor brexitowego referendum. *Jego ustąpienie, gdy tylko podano wyniki, najlepiej świadczy o braku odpowiedzialności tego polityka za los, jaki zgotował innym* (s. 9). Odnotowała także nowe zjawisko, które pojawiło się w literaturze pięknej – powstanie gatunku zwanego „brexlitem”. Podała przykłady książek poruszających tematykę Unii

Europejskiej (zjawisko rzadkie w literaturze anglojęzycznej przed referendum brexitowym) oraz postbrexitowej Wielkiej Brytanii.

Bzowska-Budd pracę nad najnowszą publikacją rozpoczęła w 2019 roku. Ramy temporalne zamierzała zamknąć 31 stycznia 2020 roku, gdy Wielka Brytania formalnie opuściła Unię Europejską. Jednak ostatecznie, przez przedłużające się negocjacje, powstały chaos gospodarczy i polityczny, uznała, że pełniejszy obraz da analiza zaistniałej sytuacji przez uwzględnienie okresu do końca roku przejściowego.

Autorka nie ukrywa, że brexit uważa za błąd. Ale dzięki tak szerokiemu wachlarzowi różnych kwestii przez nią podjętych oraz pokazaniu różnych punktów widzenia, śmiało możemy uznać, że opracowanie jest spójne, konsekwentne i niejednostronne. Klarownie omówiła protokół dotyczący Irlandii Północnej, który jest częścią umowy o wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

Uznano, że jedynie otwarta granica między Irlandią Północną a Republiką Irlandii zapewni utrzymanie pokoju. W rezultacie, gdy Zjednoczone Królestwo wychodziło z unijnego wspólnego rynku i unii celnej, wprowadzono kontrolę na towary wwożone do Irlandii Północnej z pozostałej części kraju. Czyli de facto powstała granica regulacyjna między Wielką Brytanią a Irlandią Północną. Było to jedyne wyjście doprowadzenia do brexitu bez łamania postanowień porozumienia wielkopiątkowego z 1998 roku (s. 335).

Książka składa się ze *Wstępu*, 20 rozdziałów, *Zakończenia*, *Bibliografii* oraz bezcennego *Indeksu osobowego*. Warto przytoczyć tytuły rozdziałów, bo to ukaże nam ogrom pracy, jaki wykonała Autorka: 1. *Angielski gen niezależności*, 2. *Dryfująca Wyspa, czyli brytyjski dramat*, 3. *Parlament-rząd-monarchia*, 4. *Wielki destruktor, czyli jak tworzyć, by zniszczyć*, 5. *Boris, Boris...*, 6. *Osamotniona, czyli pech słabego przywództwa*, 7. *Towarzysz Cobryn*, 8. *Kryzys parlamentarny w teatralnych dekoracjach*, 9. *Brexit w świecie postprawdy*, 10. *Skradzione referendum?*, 11. *„Nowi” i „starzy” Europejczycy*, 12. *Dżin ksenofobii wypuszczony z butelki*, 13. *Dlaczego brexit? Naukowcy szukają odpowiedzi*, 14. *Irlandzka granica, czyli klucz do brexitu*, 15. *Coraz mniej zjednoczone królestwo*, 16. *Kto zyskuje, a kto traci na brexicie?*, 17. *Brexlit, czyli literatura brexitowa*, 18. *Ponadnarodowa wspólnota anglojęzyczna*, 19. *Stres, czyli „zadanie do wykonania”*, 20. *Przyjaciele czy wrogowie*.

O ile merytoryczna zawartość omawianej publikacji może uwieść czytelnika zainteresowanego aspektami funkcjonowania Wielkiej Brytanii w otoczeniu międzynarodowym w aspekcie politycznym, socjologicznym, gospodarczym

czy szerzej kulturowym, o tyle wiele do życzenia pozostawia sama edycja książki. Stłoczenie wersów na stronie, mało światła między nimi – jak w XVII-wiecznych drukach – nie zachęca do czytania, bo po prostu męczy oczy. W tak dobrym opracowaniu drażnią liczne literówki (s. 104, 110, 114, 115, 129, 152, 157, 158, 166, 202, 227, 229, 249, 259, 262, 267, 269, 305, 307, 319, 320, 323, 330, 333) czy – na szczęście rzadkie – błędy gramatyczne (s. 330) i ortograficzne (s. 250).

Autorka podsumowując swoje dywagacje, nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jaka jest Wielka Brytania obecnie. Odnotowuje jednak zmianę tonu w mediach zwolenników brexitu, upatrujących przyczyn powstałych uciążliwych niedogodności w nieudolności rządu, złym planowaniu itp. Porównuje obecną sytuację, czyli opuszczenie Unii Europejskiej oraz skutki pandemii, z rzeczywistością po zakończeniu II wojny światowej: *Wielka Brytania czuła się zwycięska, ale znalazła się w bardzo trudnej sytuacji zarówno gospodarczej, jak i społecznej* (s. 332). Nie kryje, że obietnice polityków wyrównania różnic między różnymi częściami kraju (z zaoszczędzonych środków, jakie wpłacała Wielka Brytania do unijnej kasy) pozostają *pustym frazesem* (s. 333). Co najciekawsze w Zjednoczonym Królestwie, w wyborach w maju 2021 roku nie zwyciężyła żadna partia brexitowa. Ich przedstawiciele nie zdobyli mandatów w żadnym parlamencie lokalnym ani w wyborach lokalnych. Na zakończenie Bzowska-Budd unaoczniała bałagan w dokumentach, będących w posiadaniu brytyjskich urzędów i stosunku biurokratów do imigrantów, nawet tych, którzy od kilku dekad posiadają obywatelstwo brytyjskie, ale dla nich pozostają „obcymi”.

Brexitania, czyli coraz mniej zjednoczone królestwo – książka poprzedzona adekwatnymi słowami Winstona Churchilla: „Jeśli idziesz przez piekło, nie zatrzymuj się, idź dalej. Wszystko kiedyś się kończy” – to obowiązkowa lektura dla wszystkich, nie tylko Europejczyków. Warto pomyśleć o przetłumaczeniu jej na język angielski, by Brytyjczycy mieli możliwość przejrzenia się w zwierciadle polskiej dziennikarki.